



Fundacja
Aleksandra Kwaśniewskiego
AMICUS EUROPÆ

Biuletyn OPINIE FAE
nr 18/2014

Elżbieta DASZKOWSKA

Wpływ Funduszy Strukturalnych UE na rozwój regionów i obszarów wiejskich



Akcesja Polski do UE w maju 2004 r. kojarzyła się Polakom w pierwszej chwili z szeregiem korzyści, w postaci wolności podróżowania bez wiz, a nawet bez paszportów, podniesieniem poziomu życia w postaci możliwości podjęcia pracy na obszarze UE bez zbędnych ograniczeń biurokratycznych. Wreszcie poszerzenie UE przełożyło się na poprawę rozwoju całego obszaru Polski, w postaci tzw. konwergencji realnej regionów kraju.

Już pierwsze dziesięciolecie członkostwa Polski w UE potwierdziło słuszność zakładanych oczekiwań, nie mniej jednak również na terytorium Polski daje się zaobserwować jedno z bardzo ciekawych i zagadkowych zjawisk rozwoju gospodarczego świata, jakim jest nierównomierny rozwój regionów. Można postawić tezę, iż bez zróżnicowań regionalnych nie jest możliwy przyspieszony rozwój całego kraju, z drugiej jednak strony wydawać by się mogło, iż stwierdzenie to stoi w sprzeczności z istnieniem i działaniem polityki spójności UE, która z założenia ma niwelować dysproporcje w rozwoju regionów i krajów. Celem niniejszego opracowania w pierwszej jego części jest próba znalezienia wyjaśnienia, dlaczego z jednej strony fundusze unijne przyczyniają się do stabilizacji i łagodzenia dysproporcji rozwojowych, o tyle już z drugiej strony pogłębiają podział ekonomiczny regionów, przez co przyczyniają się do zróżnicowania wewnętrznego regionów. Na tej podstawie, druga część opracowania jest poświęcona próbie sformułowania wniosków wobec polityki strukturalnej UE na kolejne okresy programowania, zaś końcowa część artykułu przedstawia wpływ funduszy UE w ramach środków ze Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) oraz Polityki Spójności (PS) na rozwój regionów i obszarów wiejskich w Polsce.

Kolejne rozszerzenia UE obejmowały nowe państwa członkowskie UE, różniące się od siebie pod względem rozwoju gospodarczego, które były objęte polityką spójności UE (od 1988 r. określenie polityka regionalna zostało zastąpione terminem polityka spójności). Różnice poziomów bardzo się uwidoczniły zwłaszcza od akcesji Irlandii, Wielkiej Brytanii i Danii w 1973 r.. Trzeba zaznaczyć, iż ten pierwszy z ww. wymienionych krajów był najbiedniejszym państwem członkowskim WE, co zapoczątkowało narastający podział Europy na „bogatych i biednych”. Kolejne rozszerzenia, a więc Grecji w 1981 r., Hiszpanii i Portugalii w 1986 r. – nasiliły proces dychotomii gospodarczej Europy, co siłą rzeczy



znalazło odbicie w spadku średniego PKB per capita zintegrowanego obszaru. Z uwagi na zapóźnienia w rozwoju cywilizacyjno- gospodarczym, kraje basenu M. Śródziemnego bardzo szczerze korzystały ze środków prorozwojowych WE, w postaci funduszy strukturalnych, nie mniej jednak konieczność ustawicznego wspomagania biedniejszych krajów bez zamierzonych i widocznych rezultatów na poziomie wzrostu PKB (przykład Grecji) i poprawy sytuacji gospodarczej całego państwa spowodował powstanie tzw. bloku krytyków integracji. Owo sceptyczne podejście uległo nasileniu wraz z przyjęciem w struktury UE w 2004 r. dziesięciu zdecydowanie biedniejszych od krajów Europy Zachodniej państw Europy Środkowo- Wschodniej, w efekcie czego wzrost populacji UE o 20 proc. przełożył się na wzrost łącznej wartości PKB tego ugrupowania integracyjnego jedynie o 4,5 proc.

Ostatnie poszerzenie UE, w 2007 r. o Rumunię i Bułgarię – tylko nasiliło ową tendencję (wzrost PKB UE tylko o 1 proc.) i w rezultacie nastąpił niespotykany wcześniej spadek średniego dochodu mieszkańca UE o 4 proc., jak również zróżnicowanie standardów życia poszerzonej UE osiągnęło nieznaną wcześniej skalę.¹ Cechą charakterystyczną każdego państw członkowskich UE była szybka konwergencja realna (PKB per capita) regionów. Można więc uznać, że kolejne rozszerzenia UE na przestrzeni lat 1996- 2005 przyspieszyły proces „doganiania” luki w rozwoju ekonomicznym krajów słabiej rozwiniętych.² Na tej podstawie można postawić tezę, że o ile konwergencja krajów na pod względem PKB per capita ma realne miejsce (jest potwierdzona statystycznie), o tyle konwergencja na poziomie regionów wciąż stanowi przedmiot badań. Na uwagę zasługuje fakt, iż głównymi mechanizmami transmisji konwergencji były przede wszystkim inwestycje w następujące obszary:³

- infrastruktura techniczna - tzn. rozbudowa i modernizacja kolei, zwiększanie szybkości pociągów, budowa i modernizacja dróg, zwiększanie możliwości przeładunkowych portów, unowocześnianie systemu telekomunikacji w Hiszpanii (40 proc.) i w Grecji (32,6 proc.).

¹ *Growing Regions, growing Europe, „4-th report on economic and social cohesion”*, EU Regional Policy, Office for Official Publications of the European Communities”, str. 3

² E. Soszyńska „*Różne podejście do analizy procesów konwergencji gospodarczej*”, Akademia Finansów, Warszawa 2008, str. 43-65

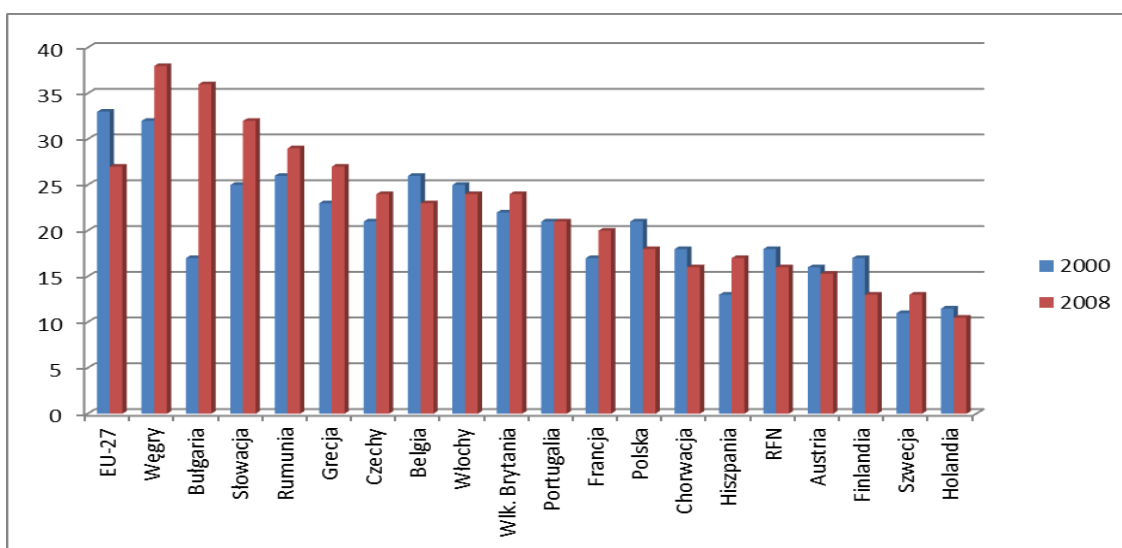
³ Red. M. Sapała- Gazda „*Fundusze pomocowe UE- doświadczenia i perspektywy*”, MRR, Warszawa 2007

- inwestycje produkcyjne – tzn. modernizacja i reorganizacja MŚP, tworzenie nowych firm, podnoszenie poziomu kompetencji kadry kierowniczej. Kraje basenu M. Śródziemnego postawiły na wsparcie sektora żywnościowego i przetwórstwo produktów rolnych. Z kolei Irlandia czy też Niemcy przeznaczyły środki na modernizację sektora rybołówstwa czy poprawę stanu portów morskich.

- inwestycje w kapitał ludzki- przypadek takich państw jak Irlandia czy Wielka Brytania.

W efekcie zadziały dwa procesy rozwojowe, regiony celu 1 (gdzie PKB < 75 proc. średniej unijnej), tzn. najsłabsze w całej UE, dzięki uzyskanej pomocy niwelowały dysproporcje w tempie ponad 3 proc. rocznie na poziomie krajowym, a więc miała miejsce przyspieszona konwergencja, zaś na poziomie regionów obserwowana była polaryzacja rozwoju. Tak więc procesowi konwergencji gospodarczej nowych krajów UE towarzyszyło równoległe nasilające się zróżnicowanie poziomów PKB per capita ich regionów, tzw. zjawisko dywergencji wewnętrznej. Warto zauważyć, że w przypadku starych państw członkowskich UE miało miejsce dokładnie odwrotne zjawisko- tzn. rozbieżności dochodów „starej” Europy zmniejszały się. Skalę zjawiska oddaje poniższy wykres:

Dyspersja regionalnych PKB per capita w latach 2000-2008



Źródło: Dr B. Sawicz „Konwergencja realna regionów Europy Środkowej i Wschodniej i UE?”
Biuletyn Europy Środkowej i Wschodniej – Puls Regionu nr 5, 2013, str. 13



Wyjaśnienia ww. procesu można upatrywać w tezie J.G. Williamsona: „nowe państwa członkowskie mają przed sobą do pokonania dwie luki: tj. dystans do krajów wyżej rozwiniętych (tzw. efekt skali) oraz zróżnicowania wewnętrznego w kraju.”⁴ Tak więc faktem jest widoczne przy każdej akcesji (i ulegające nasilaniu) zjawisko pogłębiania się i różnicowania standardów życia społeczeństw Europy w poszczególnych regionach. Należy przy tym zaznaczyć, iż regiony Celu 1. (tzn. te najslabiej rozwinięte) nigdy nie były i nie są grupą homogeniczną. Do przyczyn tłumaczących taki stan rzeczy trzeba zaliczyć odmienną specyfikę produkcyjno- gospodarczą regionów (np. regiony morskie a górnicze), działalność interwencjonizmu w poszczególnych państwach, tzn. wiele długoletnich inwestycji było kierowanych na obszary peryferyjne bez powiązania z całościową strukturą rozwoju gospodarczego kraju (innymi słowy: cele regionalne nie zawsze były skorelowane z krajowymi). W końcowym rezultacie wiele regionów poprawiło swoje położenie w skali UE pomimo pogorszenia pozycji ich własnych krajów.

Z kolei w przypadku innych regionów odnotowano odmienne zjawisko, a mianowicie nastąpiło pogorszenie pozycji regionu w skali UE podczas gdy pozycja krajów uległa poprawie.⁵ Wyjaśnienia szybszego rozwoju całego kraju należy doszukiwać się w powstawaniu tzw. „biegunów wzrostu”, a więc zazwyczaj większych miast/ośrodków o wysokiej dynamice wzrostu.⁶ Tylko bowiem takie centra mogą przyciągnąć czynniki produkcji.

Często zdarza się i tak, że dynamicznie rozwijające się miasta (obszary) zaczynają niejako odrywać się od swojego zaplecza regionalnego czego efektem jest tzw. efekt „globalna konwergencja – lokalna dywergencja”⁷, przejawiający się w tym, że wprawdzie każdy kraj jako całość rozwija się, to jednak pogłębiają się różnice w PKB per capita na jego terytorium. Zjawisko to jest obecnie bardzo dobrze dostrzegalne na obszarze UE na terenie każdego państwa członkowskiego, gdy regiony bogate rozwijają się szybciej niż biedniejsze,

⁴ J.G. Williamson, „*Regional Inequality and the Process of National Development: A Description of the Patterns, Economic Development and Cultural Change.*”, 1965, vo.13, str. 3-45

⁵ Dr B. Sawicz „*Konwergencja realna regionów Europy Środkowej i Wschodniej i UE?*” Biuletyn Europy Środkowej i Wschodniej- Puls Regionu nr 5, CSM, K. Adenauer Stiftung 2013, str. 9

⁶ Ł. Pięta „*Teoria biegunów wzrostu F. Perroux i implementacja jej założeń w Hiszpanii w latach 1964-1975.*” Uniwersytet Łódzki 2014 “*Ekonomia XXI w*”ISSN 2353-8929

⁷ Tarschys D., “*Reinventing Cohesion. The future of European Structural Policy, Swedish Institute for European Policy Studies*”, Report No 17, 2003, str. 40



a z kolei te zamożniejsze w relatywnie biedniejszych krajach wzrastają szybciej niż analogicznie bogate w państwach zamożniejszych. Potwierdzeniem ww. obserwacji jest fakt, że wśród 10 regionów UE, o najbardziej dynamicznym stopniu wzrostu, aż 5 to regiony najbogatsze usytuowane w nowych państwach członkowskich. Na tej podstawie logiczne jest stwierdzenie, iż „współczesna Europa to Europa podzielona” nie przypominająca tego kontynentu z lat 90. XX w.⁸

Wy tłumaczeniem przedstawionego stanu rzeczy może być fakt, że kolejne rozszerzenia UE obejmowały państwa członkowskie bardzo różniące się od państw-założycieli WE. Były to podmioty państwowe słabsze ekonomicznie, których struktura gospodarczo-społeczna znacznie różniła się od między sobą (regiony lepiej rozwinięte – fundusze były kierowane na projekty innowacyjne, zaś regiony słabiej rozwinięte – środki UE są dystrybuowane na infrastrukturę transportową nie będącą katalizatorem rozwoju). Sytuacja ta siłą rzeczy musiała prowadzić do narastania zróżnicowania przestrzeni gospodarczej, co odbiło się na możliwościach rozwojowych Wspólnoty.

Przedstawione wytłumaczenie nosi nazwę teorii wzrostu niezrównoważonego, zakładającego, że polaryzacja rozwoju jest naturalną cechą, tak więc koncentracja produkcji jest tym samym jego nieuniknioną konsekwencją.⁹ Na podstawie tego stwierdzenia politycy w Brukseli podjęli decyzję o wprowadzeniu do polityki spójności trzeciego wymiaru, jakim jest spójność terytorialna (Traktat z Lizbony i strategia „Europa 2020”).¹⁰ Spójność została bezpośrednio wymieniona w priorytecie „Rozwój sprzyjający włączeniu społecznemu: wspieranie gospodarki o wysokim poziomie zatrudnienia, zapewniającej spójność gospodarczą, społeczną i terytorialną.”¹¹ Podstawowymi kwestiami w aspekcie terytorialnym są tu:

- wykorzystanie mocnych stron każdego obszaru tak, aby mogły one w największym stopniu przyczynić się zrównoważonego rozwoju kraju,

⁸ Zob. dr B. Sawicz „Konwergencja realna regionów Europy Środkowej i Wschodniej i UE?”, Biuletyn Europy Środkowej i Wschodniej- Puls Regionu nr 5, CSM, K. Adenauer Stiftung 2013, str. 9

⁹ Zob. teoria biegunów wzrostu Francois Perroux w: Ł. Piętaś „Teoria biegunów wzrostu Francois Perroux i implementacja jej założeń w Hiszpanii”, *Ekonomia XXI w.*, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, 2014, 1(1) 2014

¹⁰ http://ec.europa.eu/regional_policy/what/cohesion/index_pl.cfm

¹¹ J. Szlachta „Strategia Europa 2020 a europejska polityka spójności po 2013 r.” http://kolegia.sgh.waw.pl/pl/KA/E/struktura/IRG/publikacje/Documents/pim88_9.pdf



- współpraca trans-graniczna – tzn. promowanie swobodnego przemieszczania się, wyrównywanie szans rozwojowych,
- rozwój współpracy ponadgranicznej na różnych obszarach – przykład: Strategia UE dla regionu M. Bałtyckiego, czy strategia UE na rzecz Dunaju.

W oparciu o ww. doktrynę polityka spójności powinna wspierać najsilniejsze (tzn. najlepiej rozwinięte) obszary kraju. A to założenie pozwala na sformułowanie tezy, że w przyszłości działania UE w ramach polityki spójności w większym stopniu przełożą się na promocję ośrodków miejskich, przez co alokacja środków pieniężnych przełoży się na lepsze efekty, co z kolei ograniczy finansowanie regionów słabiej rozwiniętych gospodarczo.

Zgodnie z przyjętymi założeniami, w okresie 2004-2015 wydatki na realizację polityki spójności wyniosą ponad 98 mld euro, z czego 80,1 mld euro ma pochodzić ze środków UE.¹² Największa pula spośród tych środków pieniężnych jest alokowana w przedsięwzięciach związanych z rozbudową infrastruktury podstawowej (58 proc.), prawie czwarta część ma zostać przeznaczona na wsparcie sektora przedsiębiorstw, zaś pozostała część ma być przeznaczona na rozwój zasobów ludzkich. Szacuje się, że do 2015 r. oddziaływanie polityki spójności na rozwój społeczno-gospodarczy kraju będzie silniejsze, niż było to w latach 2004-2009. Wytlumaczeniem tego stanu rzeczy jest efekt kumulacji efektów już wykorzystanych środków oraz powstanie nowych płaszczyzn oddziaływania środków unijnych.

Środki UE przyspieszają proces konwergencji realnej gospodarki Polski do krajów UE, dzięki nim różnica w poziomie PKB *per capita* Polski była o 1,1 pp mniejsza niż byłaby bez ich wykorzystania, a w 2015 r. ma być mniejsza o 3,9 pp.¹³

Tempo procesu konwergencji zależy w dużym stopniu od tempa wzrostu gospodarczego regionów. W latach 2004-2011 najszybciej rozwijały się województwa bogate, a więc mazowieckie, dolnośląskie, wielkopolskie i małopolskie, a sam wkład środków z polityki spójności w przyspieszenie wzrostu PKB na ich obszarze był niewielki, wynosząc średnio 10-15 proc. Z kolei w przypadku województw uznanych za słabiej rozwinięte skala oddziaływania środków unijnych była już zdecydowanie większa, osiągając odpowiednio dla

¹² „Wpływ funduszy europejskich na gospodarkę polskich regionów i konwergencję z krajami UE”, Raport 2010, MRR, Warszawa 2010, str. 25

¹³ Tamże, str. 27



woj. świętokrzyskiego i zachodniopomorskiego – 20 proc., dla woj. podkarpackiego – 25 proc. oraz 30 proc. dla woj. warmińsko-mazurskiego.¹⁴ Sam proces konwergencji przebiega odmiennie w poszczególnych regionach i zależy głównie od tempa rozwoju gospodarczego. W latach 2004-2008 największy wzrost PKB miał miejsce w woj. mazowieckim, lubuskim oraz pomorskim. Ciekawe jest, że regiony uznawane za posiadające lepszy potencjał gospodarczy tj. śląskie, mazowieckie czy dolnośląskie przeznaczyły na rozbudowę infrastruktury przeszło 80 proc. środków alokowanych na obszarze danego województwa. Województwa wschodniej części kraju przeznaczyły zaś na ten cel ok. 50 proc. środków unijnych, a przodowały z kolei w kategorii implementacji wydatków z zakresu rozwoju zasobów ludzkich – 15 proc. (w porównaniu do regionów „bogaty” - 7,4 proc.).¹⁵ Przedstawione dane wyraźnie wskazują że konwergencja gospodarki Polski z UE-26 przebiega jednocześnie z procesem polaryzacji rozwoju. Również przykład Polski wskazuje wyraźnie, że najbardziej dynamicznie „doganiają” Europę Zachodnią te województwa, w obrębie których znajdują się duże metropolie, będące silnymi centrami rozwoju.

Obszary wiejskie uchodzą za tereny charakteryzujące się znacznie niższym poziomem życia w porównaniu z aglomeracjami miejskimi. Powszechną bolączką jest ich słabe wyposażenie w sieć wodociągową, kanalizacyjną i gazową. Na tych obszarach problemem jest niewystarczająca ilość oczyszczalni ścieków, również dystrybucja energii elektrycznej jest słabsza i nie ma powszechnego dostępu do internetu. Zdając sobie sprawę z ww. niedogodności, środki UE są w znacznym stopniu alokowane na obszarach wiejskich w taki sposób aby nadrobić wymienione zapóźnienia cywilizacyjne, przy czym ich wydatkowanie przedstawia się w następujący sposób:¹⁶

- poprawa dostępu do sieci kanalizacyjnej (66 proc.)
- poprawa jakości dróg (47 proc.)
- wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży (44 proc.)
- poprawa dostępu do sieci wodociągowej (44 proc.)

¹⁴ „Wpływ polityki spójności na rozwój społeczno- gospodarczy Polski i regionów w latach 2004-2013”, Raport MIR, czerwiec 2014, str. 7

¹⁵ „Wpływ funduszy europejskich na gospodarkę polskich regionów i konwergencję z krajami UE”, Raport 2010, MRR, Warszawa 2010, str. 34

¹⁶ „Wpływ WPR i PS na rozwój obszarów wiejskich”, raport firmy FundEko Korbel, Krok-Baściuk Sp. J., Warszawa 2014, str. 61



- dostęp do obiektów sportowo- rekreacyjnych (41 proc.)
- dostęp do placówek kulturowych (41 proc.)
- poprawa jakości edukacji szkolnej (39 proc.) i przedszkolnej (35 proc.)
- poprawa jakości gospodarowania odpadami (26 proc.)
- wzrost aktywności społeczno- kulturowej (25 proc.)
- ochrona dziedzictwa kulturowego (23 proc.)
- usługi medyczne (22 proc.)

Możliwość korzystania ze środków UE przełożyła się na poprawę warunków prowadzenia działalności gospodarczej na obszarach wiejskich. Przeszło 48 proc. respondentów uznało ten aspekt za bardzo istotny i dlatego też w ostatnich latach widoczny jest wzrost optymizmu i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców wsi i rolników. Zgodnie z danymi GUS na lata 2004-2010 przypadł „boom” nowo rejestrowanych podmiotów gospodarczych właśnie na obszarach wiejskich, w największym stopniu na terenach Polski Zachodniej i w otoczeniu właśnie największych ośrodków miejskich, na obszarach atrakcyjnych turystycznie, wyposażonych w odpowiednią infrastrukturę.

Widać więc, że działania prorozwojowe skoncentrowane są na terenach o wysokiej aktywności gospodarczej i relatywnie niskim bezrobociu. Aspekt ten w połączeniu z czynnikami historycznymi w dużym stopniu tłumaczy, dlaczego Polska na tle innych państw odznacza się dużym udziałem osób pracujących w sektorze rolnym i wykazuje niskie tempo zmniejszania się tej populacji (dwukrotnie niższe niż w całej UE), nawet w porównaniu do państw Europy Środkowo-Wschodniej, w których znaczenie rolnictwa jest porównywalne (Węgry, Słowacja). Płyne stąd prosty wniosek, że Polska - mając największe w całej UE zasoby siły roboczej właśnie w sektorze I – najwolniej dokonuje zmian w kierunku jej przesunięcia do sektorów pozarolniczych. Jako kluczowe problemy z prowadzeniem działalności gospodarczej na obszarach wiejskich wymienia się nadmierną biurokrację i skomplikowane przepisy prawne. 25 proc. rolników odczuwa silne obawy przed płaceniem podatku dochodowego i przejściem na ZUS. Jednakże, w opinii pracowników PUP, możliwość korzystania ze środków unijnych okazuje się być bardzo znacząca, zwłaszcza jako bardzo istotna alternatywa wobec powstawania nowych miejsc pracy poza rolnictwem (43 proc. respondentów), jako niezmiernie ważny czynnik ograniczający



bezrobocie na wsi (36 proc.). Wreszcie nie bez znaczenia jest wpływ środków unijnych na wzrost dochodów realnych mieszkańców obszarów wiejskich. W okresie 2004-2010 wolumen płatności z tytułu rent strukturalnych i płatności bezpośrednich osiągnął prawie 54 mld PLN.¹⁷ W ujęciu regionalnym najbardziej skorzystały następujące województwa: podlaskie, warmińsko- mazurskie, kujawsko- pomorskie, lubelskie , łódzkie i świętokrzyskie, zaś najmniej śląskie i dolnośląskie. Pozytywnym skutkiem jest realny spadek udziału dochodów ze świadczeń z tytułu ubezpieczeń socjalnych i pomocy społecznej wypłacanych z budżetu krajowego.

Możliwość korzystania ze środków UE potwierdziła tezę, iż nie da się powstrzymać procesów migracyjnych z obszarów wiejskich do dużych aglomeracji miejskich, jeśli nie są tworzone miejsca pracy poza rolnictwem. Jednocześnie też, napływ funduszy UE potwierdził podział na „miasto i wieś”. O ile w perspektywie lat 2004-2006 łącznie 62 proc. środków unijnych było kierowanych na projekty zarówno na obszarze miast i wsi (10,4 proc. – tylko obszary wiejskie, 27,7 proc. – tylko tereny miejskie), o tyle już w latach 2007- 2013 wydatki z tytułu polityki spójności w wielkości 66,5 proc. są redystrybuowane na realizację projektów znajdujących się zarówno na obszarach miejskich i wiejskich (14,9 proc. - tylko obszary wiejskie, 18,4 proc. - tylko tereny miejskie).

Podsumowanie

- Na obszarze UE daje się zaobserwować tzw. efekt „globalnej konwergencji – lokalnej dywergencji” polegający na pogłębianiu się różnic w PKB *per capita* między różnymi obszarami krajów: regiony bogatsze rozwijają się szybciej, niż biedniejsze. Ww. efekt jest związany z występowaniem tzw. „biegunów wzrostu”, którymi są zazwyczaj duże miasta, ośrodki przemysłowe czy turystyczne „napędzające” rozwój regionów na, obszarze których się znajdują.
- Efekt „globalnej konwergencji - lokalnej dywergencji” tłumaczy teza J.G. Williamsona stwierdzająca, iż nowe kraje członkowskie UE mają przed sobą do pokonania dwie luki: dystans wobec krajów wyżej rozwiniętych oraz zróżnicowania wewnętrzne w kraju. Dlatego

¹⁷ Tamże, str. 78



też na obszarze Europy Zachodniej ma miejsce konwergencja realna regionów na obszarze państw słabiej rozwiniętych wobec regionów krajów lepiej rozwiniętych (niwelowanie dysproporcji rozwojowych w tempie ok. 3 proc. rocznie). Z tego też powodu na terenach państw członkowskich trwa wewnętrzna polaryzacja rozwoju (dywergencja wewnętrzna).

- Wnioski płynące z przedstawionej teorii wzrostu niezrównoważonego zostały uwzględnione w zarysie polityki spójności na kolejne okresy programowania, w postaci tzw. „spójności terytorialnej” mającej na celu wspieranie najlepiej rozwiniętych obszarów kraju, co powinno przekładać się na lepszą promocję finansową ośrodków miejskich a stopniowe ograniczanie alokacji środków pieniężnych regionów słabiej rozwiniętych gospodarczo.
- Zjawisko „globalnej konwergencji - lokalnej dywergencji” jest dobrze widoczne na obszarze Polski. W okresie 2004- 2011 najbardziej dynamicznie rozwijały się województwa (i regiony) najlepiej rozwinięte gospodarczo, na terenie których znajdują się centra rozwoju.
- Obszary wiejskie w Polsce mają wiele zapóźnień cywilizacyjnych i środki unijne są lokowane tak, aby wypełnić te luki rozwojowe. Również na obszarach wiejskich znajduje potwierdzenie zjawisko „globalnej konwergencji - lokalnej dywergencji” przejawiająca się w tym, że wzrost aktywności gospodarczej, w tym powstawanie nowych miejsc pracy poza rolnictwem, ma miejsce właśnie na terenach lepiej rozwiniętych, na których znajdują się ośrodki wzrostu. Biorąc pod uwagę te uwarunkowania, środki z polityki spójności w większej mierze w perspektywach 2004-2006 oraz 2007-2013 przeznaczane były na realizację projektów znajdujących się zarówno na obszarach wiejskich, jak i miejskich.



Wpływ Funduszy Strukturalnych UE na rozwój regionów i obszarów wiejskich

Biuletyn OPINIE FAE nr 18/2014

Elżbieta Daszkowska

*Tezy przedstawiane w serii „Biuletyn OPINIE” Fundacji Amicus Europae
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*

Kontakt

**Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33

Tel. +48 22 622 66 03

Fax:+48 22 629 48 16

email: fundacja@fae.pl, www.fae.pl

Biuletyn OPINIE FAE nr 18/2014

**Wpływ Funduszy Strukturalnych UE na
rozwój regionów i obszarów wiejskich**

Autor: Elżbieta Daszkowska

Ekspert Zespołu Analiz Fundacji *Amicus Europae*.

Doktorantka w Kolegium Gospodarki Światowej SGH, absolwentka tej uczelni.

Pracownik administracji państwowej RP.

Specjalizuje się w tematyce integracji europejskiej, międzynarodowych stosunków gospodarczych, w tym problematyce kryzysu finansowego.



Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPÆ** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.